



309. ↑

Jerzy Nowosielski

Reclining nude (Danae), 1976

Hammer price: 220,000 PLN

oil/canvas, 70 x 100 cm

signed and dated on the reverse: 'JERZY NOWOSIELSKI | 1976'

on the reverse a sticker from Starmach Gallery with description of the work and an export stamp

Taxes and fees

- In addition to the hammer price, the successful bidder agrees to pay us a buyer's premium on the hammer price of each lot sold. On all lots we charge 18 % of the hammer price. - To this lot we apply 'artist's resale right' ('droit de suite') fee. Royalties are calculated using a sliding scale of percentages of the hammer price.

Esej

Jak mawiał Jerzy Nowosielski, kobieta była dla niego tajemnicą, a co za tym idzie, niegasnącym źródłem inspiracji i twórczych poszukiwań. Stąd też szczególne miejsce kobiet w twórczości tego artysty. Choć pochodziły one tylko z wyobraźni malarza, młode dziewczyny na jego płótnach otacza duszna atmosfera prześladowania czy zwyczajnego podglądactwa, które jest udziałem odsłaniania co rusz innych aspektów ich kobiecości. Są jakby odrębnym gatunkiem – ich ciała są mocno zarysowane, mają charakterystycznie wydłużone kończyny, pociągłe twarze o owalnym kształcie, ciemne, migdałowe oczy. Długie, smukłe sylwetki postaci można przypisać wpływowi ikonopisarstwa. Natomiast wysublimowany erotyzm spowijający kobiece przedstawienia Nowosielskiego pochodzi z jego szczególnej, nieukrywanej fascynacji płcią przeciwną. W pracach artysty przyjmują najróżniejsze pozy – zawsze pełne wdzięku i zharmonizowane z otoczeniem. Co więcej, przestrzeń, w jakiej odnajdujemy malowane przez artystę dziewczyny, wydaje się z nimi współistnieć. Wymyka się zasadom perspektywy linearnej, co nie znaczy, że zastępuje ją jakiś inny konkretny system przedstawiania głębi. Artysta buduje przestrzeń z barw i form, łączy płaszczyznowość obrazu z iluzorycznym trzecim wymiarem przedstawionej rzeczywistości. W prezentowanej pracy to postać dziewczyny – a nie żaden znikający punkt – zdaje się organizować strukturę obrazu. W późniejszej twórczości Nowosielski z coraz większym zdecydowaniem czynił z kobiecych ciał nadrzędny element kompozycji – element, który definiował przestrzeń i pozycję wszelkich innych form w dziele. Wiele wskazuje na to, że artysta interesował się kobietami jako zjawiskiem wyłącznie materialnego świata: bohaterki uwiecznione na jego płótnach oraz papierach, niezależnie od sytuacji, w jakich się znajdują, poddane są cielesnej analizie, fragmentacji, geometryzacji. Przede wszystkim są obiektami seksualnej fascynacji. Nowosielski nie przysłania erotyzmu postaci, lecz uwypukla go. Malarz – i tym samym widz – stają się obserwatorami lub wręcz podglądaczami codziennych sytuacji, intymnych czynności, samotności, kontemplacji własnego ciała, a nawet seksualności lub upokorzenia i przemocy. Z małymi wyjątkami kobiety u Nowosielskiego nie mają imion – nie są to portrety konkretnych osób, lecz raczej idee czy wizje tego, czym dla artysty jest kobiecość.